

MARIA ZABŁOCKA

Uniwersytet Warszawski

ODSAKRALIZOWANY GAIUS

I. WSTĘP

Powszechnie uważa się, że rzymscy jurysci w swoich pracach nie zajmowali się historią prawa, ale jedynie współczesnymi instytucjami prawnymi. Za wyjątkowe na tym tle uważa się dzieła Pomponiusa i Gaiusa¹. Pomponius w swej pracy *Enchiridion* umieszczonej w drugim tytule pierwszej księgi Digestów przedstawił zwięźle historię rozwoju prawa, którą można podzielić na trzy części: *De origine et processu iuris*, *De magistratuum nominibus et origine*, *De auctorum successione*. Z kolei Gaius, który na początku swego dzieła *Institutiones* tylko w siedmiu zdaniach wyliczył źródła prawa, w innych miejscach, przy omawianiu poszczególnych zagadnień, opisał instytucje, które w zasadzie w jego

¹ W polskiej literaturze prawnikami tymi zajmowali się głównie K. KOLAŃCZYK, *O pochodzeniu i stanowisku społecznym prawników rzymskich*, «CPH» 7.1/1955, s. 227 i n.; J. KODRĘBSKI, *Gaius i Pomponius jako nauczyciele prawa rzymskiego*, «Zesz. Nauk. UŁ, Nauki Hum-Społ.», seria I, 108/1976, s. 15-28, który nazywa Pomponiusa pierwszym historykiem prawa i porównuje go z Herodotem (s. 27); IDEM, *Sabinianie i Prokulianie. Szkoły prawa w Rzymie okresu cesarstwa*, Łódź 1974, s. 131 i n.; W. LITEWSKI, *Jurysprudencja rzymska*, Kraków 2000, s. 65 i n., oraz autorzy referatów wygłoszonych na sesji *Gajus i jego 'Institutiones'*. *Niekończąca się rozmowa (Lublin 17-18 października 2016 r.)* opublikowanych w czasopiśmie «Łódzkie Studia Teologiczne» 27.2/2018.

czasach już wyszły z użycia², jak na przykład mancy pację. Istnieją różne hipotezy na temat braku chociażby wstępów historycznych u innych prawników. Mogło to wynikać z pragmatyzmu jurystów, którzy pisali tylko o tym, co ich zdaniem interesowało współczesnych im Rzymian, albo nieumieszczeniem ewentualnych wątków historycznych w kompilacji przez komisję justyniańską z tego względu, że *Digesta* miały być obowiązującym prawem, a wiadomo, że prawo na przestrzeni wieków ulegało daleko idącym zmianom. Zresztą na temat dzieł Pomponiusa³ i Gaiusa⁴ istnieją też różne hipotezy. Czy *Enchiridion* to jedna księga, czy też może praca składała się z dwóch ksiąg? Czy zachowany tekst pochodzi od samego Pomponiusa, czy został przerobiony w IV w. i dopiero w tej skróconej redakcji został umieszczony w *Digestach*? Co do osoby i pracy tajemniczego Gaiusa istnieje jeszcze więcej wątpliwości, a jedną z hipotez jest, że znany nam tekst napisał nie sam jurysta, ale jego słuchacz⁵ (może nawet już po jego śmierci) – a w takim razie pewne skróty nieścisłości dotyczące poszczególnych instytucji można by tłumaczyć tym, że uczniowie (jak czynią to i dzisiejsi studenci) po-

² C.A. MASCHI, *Il diritto romano nella giurisprudenza*, Milano 1955, w szczególności s. 79 i n.

³ Por. TH. MOMMSEN, *Sextus Pomponius*, [w:] *Juristische Schriften*, II, Berlin 1905, s. 21-25; F. SCHULZ, *History of Roman Legal Science*, Oxford 1946, s. 168 i n.; IDEM, *Geschichte der römischen Rechtswissenschaft*, Weimar 1961, s. 158 i n., s. 203 i n.; W. KUNKEL, *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar 1952, s. 170-171; C.A. MASCHI, *op. cit.*, s. 53 i n.; R. BAUMANN, *Lawyers and Politics in the Early Roman Empire*, München 1989, s. 287 i n.; D. NÖRR, *Pomponio o della intelligenza storica dei giuristi romani*, «Rivista di Diritto Romano» 2/2002, szczególnie s. 181 i n.

⁴ Por. F. SCHULZ, *History...*, s. 159 i n.; IDEM, *Geschichte...*, s. 191 i n., s. 186 i n.; W. KUNKEL, *op. cit.*, s. 186 i n.; C.A. MASCHI, *op. cit.*, szczególnie s. 79 i n.; A.M. HONORÉ, *Gaius*, Oxford 1962, *passim*; TH. MAYER-MALY, 'Gaius noster', «Roczniki Teologiczno-Kanoniczne» 10.4/1963, s. 55 i n.; IDEM, *Gaio nel suo tempo*, [w:] *Atti del simposio romanistico*, Napoli 1966, z artykułami F. CASAVOLA, *Gaio nel suo tempo* (s. 1 i n.), G.G. ARCHI, *Dubbi su 'Gaius'* (s. 12 i n.), A. BISCARDI, *Postille ganiane* (s. 15) i D. LIEBS, *Gaius und Pomponius* (s. 61-75); O. STANOJEVIĆ, *Gaius and Pomponius*, «RIDA» 44/1997, s. 333, szczególnie s. 344 i n.; F. GALLO, *La storia in Gaio*, [w:] *Il modello di Gaio nella formazione del giurista*, Milano 1981, s. 89 i n.; R. QUADRATO, 'Gaius dixit'. *La voce di un giurista di frontiera*, Bari 2010, w szczególności s. IX i n., s. 359 i n.

⁵ F. SCHULZ, *History...*, s. 160.

minęli historyczne wątki, by nie „zaproszać pamięci” informacjami nieprzydatnymi w praktyce. Sam Gaius zresztą mógł pominąć wiele wiadomości, gdyż praktycznie w II w. były one nieprzydatne.

W związku z powyższym należy zadać sobie pytanie, czy stwierdzenia, że dzięki *Instytucjom* Gaiusa możemy poznać rzeczywiście stare instytucje prawne, a na podstawie jego komentarza *ad legem XII tabularum* odtworzyć oryginalną systematykę pracy Decemvirów⁶, są prawdziwe. Należy pamiętać, że te stare instytucje funkcjonowały w czasach, kiedy *ius* przeplatało się z *fas*, czyli na wiele spraw czy rozwiązań Rzymianie patrzyli przez pryzmat prawa boskiego. Od końca I w. przed Chrystusem Rzymianie stopniowo odsakralizowali prawo, co znalazło odzwierciedlenie w pracach jurystów⁷. Można to zauważyć, analizując kilka starych instytucji, opisanych przez Gaiusa w *Instytucjach*, które w II w. po Chr. mają już tylko charakter historyczny, takich jak opis *legisactio sacramento*, *confarreatio*, *usus*, *adrogatio* i *testamentum calatis comitiis*.

2. SACRAMENTUM

Zgodnie z przyjętą dziś systematyką, opartą na komentarzu Gaiusa *ad legem duodecim tabularum*, najstarszy pomnik spisane prawa rzymskiego, czyli ustawa XII tablic, zaczynał się od wiadomości dotyczących procesu, a II tablica poświęcona była rodzajom legisakcji. Dzięki przekazowi Gaiusa wiemy, że już w połowie V w. przed Chr.

⁶ Problem ten był poruszany przez romanistów już od dawna. Ostatnio por. krytyczne uwagi i propozycje O. DILIBERTO, *La palingenesi decemvirale*, [w:] *XII Tabulae. Testo e commento*, red. M.F. CURSI, I, Napoli 2018, s. 39.

⁷ Por. M. BEARD, J. NORTH, S. PRICE, *Religie Rzymu. Historia*, III: *Religia w późnej Republice*, tłum. W. SYGONOWSKA-PIETRZYK, Oświęcim 2017, s. 149 i n., w którym autorzy analizują przyczyny religijnego upadku starorzymskiej religii w I w. przed Chr. Podkreślają zaniedbania, poświęcone i opłakiwane przez samych Rzymian. Ten upadek znaczenia starych wierzeń religijnych znalazł odzwierciedlenie u praktycznych Rzymian w pomijaniu przedstawiania religijnych korzeni starych instytucji prawnych, które już w zasadzie wyszły z użycia. Por. też Ovidius, *Fasti*, ww. 541 i n. na temat Uczty Głupców.

Rzymianie odróżniali prawa władcze od zobowiązań, czego dowodem są dwa różniące się rodzaje *legisactiones sacramento*: *in rem* służąca do dochodzenia praw władczych i *in personam* dla realizacji zobowiązań. Ale czy tak naprawdę ze słów Gaiusa można poznać ten sposób postępowania, czy tylko kolejność działań procesowych w końcowych latach republiki? Jurysta informuje, że chcące procesować się strony, po przyśściu przed pretora, musiały uiścić (*praestabat?*) *sacramentum*⁸ tytułem ewentualnej kary za krzywoprzysięstwo. Przypadało ono skarbowi państwa, a jak podaje Gaius, wysokość kwoty *sacramentum* zależała od wartości przedmiotu sporu (50 asów, gdy wartość przedmiotu sporu nie przekraczała 1000 asów, lub 500 asów w pozostałych przypadkach – z wyjątkiem procesu o wolność, gdzie *sacramentum* wynosiło zawsze 50 asów)⁹.

Czy jednak te przekazane przez Gaiusa dane rzeczywiście odzwierciedlały rzeczywistość w okresie ustawy XII tablic? Przed spisaniem XII tablic, a nawet po jej spisaniu, nie było jeszcze bitego pieniądza, a posługiwano się jednostką wagi – najpierw kawałkami brązu, później odważanym brązem określanym w nauce *aes signatum*¹⁰, a następnie monetami odlewanych z brązu, które miały w swych pierwszych seriach wagę pięciu funtów *aes graves* (funt rzymski – *libra* = około 324 g) 322 g – 327,45 g¹¹. Na początku wybijane monety były rzadkością, chyba niedostępną przeciętnemu obywatelowi. Zresztą podana przez jurystę suma 500 asów wymagałaby dostarczenia *sacramentum* jakimś środkiem transportu, ze względu na jego wagę¹².

⁸ Festus, L. 468, s.v. '*Sacramentum*': *Sacramentum aes significat, quod poenae nomine penditur, sive eo quis interrogatur, sive contendit[ur]*. Por. też Varro, *De ling. Lat.* 5,180.

⁹ Por. G. 4,16.

¹⁰ Por. Plin., *Nat. hist.* 33,42- 43. W obiegu był tak zwany *as*, to jest kawałek miedzi o ciężarze jednego funta oznaczany wizerunkiem bydła (*pecudes*), stąd też nazwa pieniądza (*pecunia*). Por. wizerunki *aes signatum* A. SADURSKA, *Archeologia starożytnego Rzymu od epoki królów do schyłku republiki*, Warszawa 1974, s. 104, il. 63; W.E. METCALF, *Greek and Roman Coinage*, Oxford 2012, s. 303, fig. 11 i 12.

¹¹ Por. A. ZIÓŁKOWSKI, '*Vademecum*' *historyka starożytnej Grecji i Rzymu*², I/II, Warszawa 2001, s. 317 i n.

¹² $500 \times 324\text{g} = 162\ 000\ \text{g}$, czyli 162 kg.

Gaius też nie tłumaczy, dlaczego oprócz przegrania sporu, jedna strona ryzykowała utratę *sacramentum*. W związku z tym istnieje inna, bardziej wiarygodna hipoteza dotycząca roli *sacramentum*¹³. W najdawniejszych czasach obywatel, który podawał nieprawdziwe informacje, postępował nie tylko niezgodnie z prawem ludzkim, ale też obrażał bogów. Dlatego, gdy sędzia orzekł, że *sacramentum* pozwanego lub powoda jest *iniustum*, czyli dana osoba kłamała, trzeba było za to krzywoprzysięstwo przebłagać bogów, składając krwawą ofiarę ze zwierząt. Taka ofiara to prawdopodobnie pięć owiec lub pięć wołów, które zabijano¹⁴. Z biegiem czasu (w związku z ekonomizacją prawa¹⁵) składano tylko symboliczną ofiarę, a zwierzęta, potem zaś pieniądze, których suma odpowiadała wartości pięciu owiec lub pięciu wołów¹⁶, pozostawały w świątyni, a następnie były przekazywane skarbowi państwa. Prawdopodobnie pieniędzy nie przynoszono od razu przed procesem, ale jedynie obie strony przyrzekały je zapłacić w przypadku przegrania sporu¹⁷, czyli orzeczenia sędziego, że ich *sacramentum* jest *iniustum* i jednocześnie dawały poręczycieli, że zrealizują swe przyrzeczenie. Gaius, dla którego te najstarsze wiadomości były prawdopodobnie mało istotne, nie zastanawia się nad rolą *sacramentum*, bo po pierwsze, w jego czasach proces legisakcyjny wyszedł już dawno z użycia, a po drugie, zlaicyzowane społeczeństwo nie myślało w ogóle o bogach i konieczności składania ofiar w celu ich przebłagania. Praktyczny jurysta podaje więc,

¹³ Por. P.F. GIRARD, *Manuel élémentaire de droit Romain*⁸, Paris 1929, s. 1047. przyp. 3; R. MONIER, *Manuel élémentaire de droit Romain*, I, Paris 1935, s. 168 przyp. 1; G. PUGLIESE, *Il processo civile romano*, I: *Le 'legis actiones'*, Roma 1962, s. 54; E. GINTOWT, *Rzymskie prawo prywatne w epoce postępowania legisakcyjnego (od decemwiratu do 'lex Aebutia')*², oprac. W. WOŁODKIEWICZ, Warszawa 2005, s. 12. Por. też wnikliwe uwagi R. FIORI, *Il processo privato*, [w:] *'XII Tabulae'...*, I, s. 96 i n. na temat wzajemnego stosunku wartości zwierząt i asów w tamtych czasach.

¹⁴ Por. ostatnio S. ROSSARO, *Genealogia del giuramento*, [w:] *Il giudice privato nel processo civile romano. Omaggio ad Alberto Burdese*, I, red. L. GAROFALO, Milano 2012, s. 470.

¹⁵ Por. np. A. ROMANO, *Economia naturale ed economia monetaria. Nella storia della condanna arcaica*, Milano 1986, s. 99 i n.

¹⁶ Jedna owca = 10 asów, jeden wół = 100 asów.

¹⁷ Por. G. 4,16.

tytułem wstępu, tylko niezbędne dane dotyczące toku postępowania tego dawnego, „znienawidzonego” procesu, a nie wyjaśnia historycznego rozwoju tej najstarszej, pierwotnie generalnej legisakcji służącej do dochodzenia roszczeń.

3. CONFARREATIO

O sposobach wchodzenia żony pod *manus* męża można dowiedzieć się głównie z Instytucji Gaiusa. Inni prawnicy rzadko wspominają o tych sposobach, gdyż *usus* wyszedł z użycia w I w. przed Chr., *coemptio*, jak wiadomo¹⁸, była stosowana w II w. po Chr. tylko *fiduciae causa*, zaś *confarreatio* była zawierana, od czasów Augusta lub Tyberiusza¹⁹, już tylko *sacrorum causa*). Jurysta podkreśla, że żona wchodziła pod *manus* męża niegdyś (*olim*)²⁰ trzema sposobami: *usu*, *farreo*, *coëmptione*. *Confarreatio* była aktem sakralno-prawnym, prawdopodobnie o podwójnym skutku: oznaczała moment wejścia żony pod władzę męża i jednocześnie moment zawarcia samego małżeństwa²¹. Przy przedstawieniu *confarreatio* Gaius koncentruje swą uwagę na centralnym punkcie ceremonii, czyli ofiarowaniu Jowiszowi chleba orkiszowego (skąd, jak zauważa, pochodzi cała nazwa obrzędu), wspomina tylko lakonicznie o konieczności dopełnienia (pewnych) czynności i wypowiedzeniu uroczystych słów (których brzmienia nie podaje) w obecności 10 świadków²². Nic nie mówi o obecności kapłanów. To dopiero ze źródeł literackich można dowiedzieć się więcej o rytuałach związanych z tym aktem²³, jakimi

¹⁸ Por. G. 1,114.

¹⁹ Por. M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987, s. 96 i n.

²⁰ Por. G. 1, 112.

²¹ O możliwości dokonania *confarreatio* małżeństwa wcześniej zawartego wspomina K. KOLAŃCZYK, *Prawo rzymskie*⁵, Warszawa 2001, s. 231, ale bez podania źródła.

²² Por. różne hipotezy na temat liczby świadków P. BONFANTE, *Corso di diritto romano, I: Diritto di familia*², Milano 1963, s. 59; R. ASTOLFI, *Il matrimonio nel diritto della Roma preclassica*, Napoli 2019, s. 233.

²³ Por. BONFANTE, *op. cit.*, s. 58 i n.; M. KASER, *Das Altrömischen Ius. Studien zur Rechtsvorstellung und Rechtsgeschichte der Römer*, Göttingen 1949, s. 342 i n.;

były: ofiarowanie Jowiszowi owoców, siedzenie na złączonym krześle przykrytym jagnięcą skórą baranka poprzednio złożonego w ofierze bogu, wypowiedanie rytualnych słów *ubi tu Gaius, ibi ego Gaia*, palenie przez męża razem z żoną ognia i lanie wody, co symbolizowało wspólne życie domowe (*ignis et aquae communicatio* – Serv., *ad Aen.* 4,103), a nade wszystko obecność w czasie ceremonii kapłanów²⁴: *flamen Dialis* i *pontifex maximus*²⁵.

Serv., *Ad Georg.* 1,31: *Farre, cum per pontificem maximum et Dialem flaminem per fruges et molam salsam coniungebantur – unde confarreatio appellabatur – , ex quibus nuptiis patrimi et matrimi nascebantur*; [Chlebem orkiszowym, gdy przez najwyższego kapłana i kapłana Jowiszowego, łączą się za pomocą owoców i słonej mąki, – z którego związku rodzą się *patrimi* i *matrimi*]²⁶.

Pominięcie informacji o konieczności obecności kapłanów było dla Gaiusa oczywiste, ponieważ w zlaicyzowanym społeczeństwie II w. po Chr. kapłani nie odgrywali już istotnej roli w życiu prywatnym Rzymian, a sam akt *confarreatio*, o ile był dalej stosowany, wywoływał już tylko skutki w sferze prawa publicznego, bo tylko z takich związków dzieci mogły być wybierane na najwyższe urzędy kapłańskie²⁷.

A. WATSON, *Rome of the XII Tables. Persons und Property*, Edinburgh 1975, s. 10 i n.; G. FRANCIOSI, *La familia romana. Società e diritto*, Torino 2003, s. 173 i n.; C. FAYER, *La familia romana. Aspetti giuridici ed antiquari. 'Sponsalia matrimonio dote'*, II, Roma 2005, s. 223 i n.; I. PIRO, *Matrimonio e condicione della donna*, [w:] *'XII Tabulae'*..., s. 155 i n.; R. ASTOLFI, *op. cit.*, s. 228 i n. oraz cytowaną tam literaturę.

²⁴ Por. P. DE FRANCISCI, *'Primordia civitatis'*, Romae 1959, s. 286, który przedstawia najstarsze cechy tej ceremonii.

²⁵ Na temat obecności *pontifex maximus* zarówno przy *confarreatio*, jak i przy *adrogatio* por. dalsze uwagi.

²⁶ Na temat *patrimi* i *matrimi* por. P. GIUNTI, *op. cit.*, s. 373 i n.

²⁷ Por. G. 1,112; Serv., *Ad Aen.* 4,103; 4,374.

4. *Usus*

Podobnie wygląda sprawa przekazanych przez Gaiusa informacji dotyczących *usus*²⁸. Opisuje on strukturę tej czynności, nie wnikając w przyczyny, które legły u podstaw jej powstania.

G. 1,111: *Usu in manum conveniebat, quae anno continuo nupta perseverabat, quia enim velut anno possessione usu capiebatur, in familiam viri transibat filiaeque locum optinebatur. Itque lege duodecim tabularum cautum est, ut, si qua nollet eo modo in manum mariti convenire, ea quotannis trinoctio abesse atque eo modo cuiusque anni usum interrumperet. Sed hoc totum ius partim legibus sublatum est, partim ipsa desuetudine oblitteratum est.* [Przez *usus* wchodziła ta, która nieprzerwanie w ciągu roku pozostawała żoną, ponieważ jak gdyby skutkiem rocznego posiadania była nabywana w drodze zasiedzenia, przechodziła do rodziny męża i zajmowała stanowisko córki. Przeważało w ustawie XII tablic postanowienie, że jeśliby któraś nie chciała w ten sposób wejść pod *manus* męża, winna być co roku nieobecna przez trzy noce i w ten sposób przerwać *usus* każdego roku. Ale całe to prawo zostało częściowo zniesione przez ustawy, częściowo poszło w niepamięć przez długotrwałe niestosowanie].

²⁸ Na temat *usus* i *trinoctium abesse* powstała bardzo bogata literatura. Autorzy zastanawiają się nad czasem powstania tej instytucji (przed spisaniem XII tablic i nad ewentualnymi zmianami w późniejszych czasach B. ALBANESE, 'Trinoctio abesse' e XII Tavole, «AUPA» 48/2003, s. 24 i n.), przyczynach stosowania *trinoctium abesse*, jako np. sposobu niewprowadzania do swej rodziny agnacyjnej sterylnej żony (por. np. P. GIUNTI, 'Consortium vitae'. Matrimonio e ripudio in Roma antica, Milano 2004, s. 228 i n.), czy niewyrażania zgody *pater familias* dziewczyny ze względów majątkowych, gdy zawierała ona małżeństwo z o wiele od niego uboższą mężczyzną, czy też niedopuszczenia do dziedziczenia majątku po teściu przez żonę syna *cum manu* na równi z jego dziećmi (por. L. CAPOGROSSI COLOGNESI, 'Matrimonium', 'manus' e 'trinoctium', [w:] Marriage, Ideal - Law - Practice, ed. Z. SŁUŻEWSKA, J. URBANIK, Warsaw 2005, s. 71 i n.). Por. też autorów cytowanych w przyp. 22 i 23 oraz A. GUARINO, Appio Claudio 'de usurpationibus', «Labeo» 27/1981, s. 8 i n. (contra Albanese); P. ZANNINI, Ancora su 'usu in manum convenire', «Labeo» 45/1999, s. 412 i n.; M.V. SANNA, Matrimonio e altre situazioni matrimoniali nel diritto romano. Matrimonium iustum - matrimonium iniustum', Napoli 2012.

Więcej na temat znaczenia *annus continuos* można dowiedzieć się ze słów Quintusa Muciusa cytowanych przez Aulusa Gelliusa w *Noctes Atticae*.

Gell. 3,2,12-13: *Q. quoque Mucium iureconsultum dicere solitum legi non esse usurpatam mulierem quae, cum Kalendis Ianuariis apud virum matrimonii causa esse coepisset, ante diem IV Kalendas Ianuarias²⁹ sequentes usurpatum isset: non enim posse impleri trinocetium quod abesse a viro usurpandi causa ex duodecim tabulis deberet, quoniam tertiae noctis posteriores sex horae alterius anni essent qui inciperet ex Kalendis.* [Czytałem też, że Q. Mucius *iurisconsultus* mawiał, że żona nie jest uzurpata, jeśli po rozpoczęciu współżycia z mężczyzną ze względu na małżeństwo, w Kalendy stycznia opuściła go na cztery dni przed Kalendami stycznia następnego roku; nie ukończyła bowiem okresu trzech nocy, w których, zgodnie z prawem XII tablic, miała pozostawać z dala od męża, aby odzyskać niezależność, ponieważ ostatnie sześć godzin trzeciej nocy należało do następnego roku, który zaczynał się od Kalend].

Z cytowanego tekstu wynika, że żona, która chce wejść pod *manus* męża, powinna pozostawać w jego domu przez całe trzy noce w danym roku, a przebywanie w nim na przełomie grudnia i stycznia nie powodowało nabycia przez małżonka władzy, bo ostatnie sześć godzin nocy „przynależały” już do nowego roku.

Czy jednak w najdawniejszych czasach te trzy noce mogły zaistnieć w dowolnym czasie, czy też może były związane ze starymi świętami, które z biegiem czasu nie były już obchodzone [wyszły już z użycia] i dlatego nawet Q. Mucius (żyjący trzy wieki przed Gelliusem i Gaiusem) referuje późniejsze, aktualne w jego czasach, stanowisko.

W archaicznych czasach bardzo ważną rolę ograły święta i rytuały poświęcone zmarłym. Dotyczyły one pamięci nie tylko dobrych duchów rodziny³⁰, ale również tych, które budziły grozę, a do takich należały

²⁹ Na temat liczenia dni według kalendarza Numa, o którym mówi Q. Mucius Scaevola, por. G. DONATUTI, *Due questioni relative al computo del tempo*, «BIDR» 69/1966, s. 173.

³⁰ Por. poniżej *sacra familiaria*.

Lemury³¹. Aby oddalić ich złowrogą moc, w nocy z 9/10, 11/12 i 13/14 maja odprawiano specjalne rytuały, o których pisze Owidiusz.

Ovid., *Fasti* 5,433-459: *Hinc ubi protuleit formosa ter Hesperus ora,/ Ter dederint Phoebos sidera victa locum,/ ritus erit veteris, nocturia Lemuria, sacri:/ Inferiar tacitis manibus illa da bunt./ Annus erat brevior, nec adhuc pia febra norant,/ Nec tu dux mensum, Inne biformis, eras:/ Iam tamen extincto cierni sua Dona ferebant,/ Compositique Nepos busta piabat avi./ Mensis erat Maius, maiorum nomie dictum,/ Qui partem prisci nunc quoque moris habet./ Nox ubi iam media est, somnoque silenia praebet/ Et canis et varia conticuistis Ares,/ Ille memor veteris ritus timidusque deorum/ Surgit; habend gemni vincula Nulla pedes:/ Signaque dat digitis medio cum pollicce iunctis,/ Occurrat tacito ne levis umbra sibi./ Cumque manus puras Fontana perluit unda,/ Vertitur, et nigras accipit ante fabas,/ Aversusque iacit. sed dum iacit, 'haec ego mitto,/ His' inquit 'redimo meque meosque fabis!'/ Hoc novies dicit, nec respicit. umbra putatur/ Colligere et Nullo terga vidente sequi./ Rursus aquam tan git, Temesaeque concrepat aera,/ Et rogat, ut tecitis exeat umbra suis. / Cum dixie novies 'manes exite paterni',/ Respicit, et pure sacra per acta putat. [Kiedy trzykroć pokaże swą twarz Hesperus,/ trzykroć miejsca ustąpią gwiazdy przed Febusem,/ odprawia się rytuał święty oraz stary./ To nocne są Lemuria, co ofiary dają/ milczącym duchom. Rok był niegdyś krótszy, nie znano tych pobożnych oczyszczeń, Janusie/ o dwóch twarzach, nie byłeś jeszcze patronem miesiąca./ A jednak już składano ofiary dla zmarłych/ i wnuk cześć oddawał zmarłemu dziadowi./ Był miesiąc maj, tak zwany od nazwy starszyny,/ który wciąż zachowuje część dawnych zwyczajów. Kiedy północ nadeszła, niosąc senna ciszę,/ i zamilkły już psiska i inne zwierzęta,/ ów, na obrzęd wspomniawszy, pełen bożej bojaźni,/ zerwał się (na stopach nie miał już żadnych więzów)./ Dał znak dłonią, złączywszy razem swe dwa palce,/ by nie naszła go mara milcząca. I najpierw/ ręce obmył w strumieniu, a gdy się odwrócił,/ ujrzał przed sobą nagle czarny bób,/ więc rzucił / go za siebie, a gdy to zrobił, takie słowa/ wypowiedział: „Bób rzucam,*

³¹ Por. P. DE FRANCISCI, *op. cit.*, Romae 1959, s. 145 i n.

by siebie oczyścić/ i bliskich”. Dziewięć razy tak rzekł, ani razu/ nie spojrzawszy za siebie. Pewnie duch bób zabrał/ i zniknął za nim z tyłu. Gdy znów wody dotknął,/ uderzył w spiz z Temessy i poprosił, aby/ duch dom jego opuścił. Powtórzył znów dziewięć/ razy: „Odejdźcie mary mych ojców”. W tył spojrzal/ i pomyślał, że świątych dopełnił obrzędów].

Z zacytowanego przekazu Owidiusza wiadomo, że w czasie ostatniej nocy 13 maja, *pater familias*, chcąc uchronić swą rodzinę od złych mocy, wypowiadał określone słowa i dokonywał rytualnych gestów. I może właśnie w czasie tych trzech nocy, w czasie obchodzenia świąt Lemuria, dziewczyna-żona powinna pozostawać co roku w domu swego męża, co miało ją i jej potomstwo uchronić na przyszłość od wrogich ataków Lemurów³².

5. ADROGATIO

Jak wiadomo, jedną z najstarszych czynności prawnych w prawie rzymskim była *adrogatio* – najstarszy znany nam sposób przysposobienia

³² Por. tak już poprzednio P. KOSCHAKER, «ZSS» 63/1943, s. 447 (rec. z G.A. Wilms, I: *De vrouw 'sui iuris', 'Cicero, pro Flacco' 34,84 en de manusvestiging door 'usus'*, Gent 1938); przeciwnie M. KASER, *op. cit.*, s. 320 przyp. 54; TH. MAYER-MALY, *Studien zur Frühgeschichte der 'usucapio'*, II, «ZSS» 78/1961, s. 259; A. WATSON, *op. cit.*, s. 16; P. GIUNTI, *'Consortium vitae'. Marimonia e ripudio in Roma antica*, Milano 2004, s. 228 i n.; I. Piro, *op. cit.*, s. 167 (która powołując się na Gelliusa, stwierdza w przyp. 63, że Q. Mucius Scaevola wyraźnie mówi o „allontanamento continuo”, a więc nie może być tu mowy o Lemuriach); podobnie ASTOLFI, *op. cit.*, s. 282 przyp. 23. Jednak w źródłach mowa jest o *continuus annus* w znaczeniu corocznie, a nie o kolejnych trzech nocach (G.1,112: ...*quotannis trinocitio abesset*). Por. też autorów (których prace są mi niedostępne, cytowane przez C. FAYER, *op. cit.*, s. 275 przyp. 289, która pisze, że hipoteza postawiona przez G.A. WILMSA i P. KOSCHAKERA została „riproposta da R. FILHOL, *'Usurpatio Trinocitii'* (Aulu-Gelle, *Nuitis Attiques X,15*), [w:] *Hommage à L. Herrmann*, Bruxelles 1966, p. 359 ss., e ritenuto <fortamente suggestiva> da M. TORELLI, *Lavinio e Roma. Riti iniziatici e matrimonio tra archeologia e storia*, Roma 1984, p. 119 s., anche se priva di riscontro immediato nelle fonti”.

dochodzący do skutku w wypadku, gdy *pater familias* nie posiadał własnego potomstwa.

Porównując opis *adrogatio* u Gaiusa (G. 1, 98-107) i u Gelliusa (Gell. 5,19,4-9), można wyraźnie zauważyć różnice między tymi opisami. Obaj oczywiście podkreślają wspólne cechy *adoptio* i *adrogatio*: pierwszej dokonywanej *per imperio magistratus* i dotyczącej osób *alieni iuris*, drugiej dokonywanej *per populum* i dotyczącej osób *sui iuris*. Gaius jednak przedstawia *adrogatio* z punktu widzenia prawnika. Koncentruje swą uwagę na wymogu wyrażenia woli w formie odpowiedzi na zadane kolejno trzy pytania (stąd nazwa samej instytucji *ad-rogare*): przysposabiającego, czy chce, aby przysposobiany był dla niego prawnym synem, mającego być przysposobionym, czy zgadza się na to, wreszcie cały lud zgromadzony na *comitia*, czy nakazuje, aby się to stało³³. Gellius koncentruje swą uwagę bardziej na wymogu dokonania określonych czynności poprzedzających zadanie tych pytań, a więc opisuje instytucje *adrogatio* bardziej z punktu widzenia prawa publicznego. Referuje więc, że adrogację poprzedzało *cognitio* pontyfików, która miała na celu rozpatrzenie słuszności i celowości tego aktu: ustalenia, czy adrogujący jest jeszcze zdolny do prokreacji oraz czy nie dokonuje się adrogacji podstępnie, aby zagarnąć dobra adrogowanego³⁴. Dopiero po tym przedstawieniu Gellius wspomina o zadaniu pytania całemu *populus*³⁵. Z relacji Gelliusa wynika, że w postępowaniu przygotowawczym³⁶ brał udział *pontifex maximus*, podobnie jak w najstarszych czasach przy

³³ G. 1,99.

³⁴ Gell. 5,19,5-6.

³⁵ Gell. 5,19,8.

³⁶ Dokładniej na temat *adrogatio*, zmian w jej przebiegu oraz kontrowersji między Gaiusem i Gelliusem co do możliwości przysposobiania kobiet i niedojrzałych por. C. CASTELLO, *Il problema evolutivo della 'adrogatio'*, «SDHI» 33/1967, s. 140 i n.; J. ZABŁOCKI, *Kompetencje 'patres familias' i zgromadzeń ludowych w świetle 'Noctes Atticae' Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1990, s. 70 i n.; IDEM, *'Adrogatio' nel diritto romano*, [w:] *'Leges Sapere'. Studia i prace dedykowane Profesorowi Januszowi Sondlowi w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, Kraków 2008, s. 719-732; IDEM, *'Adrogatio' in Roman Law*, [w:] *'Scripta Gelliana'*, Warszawa 2020, s. 76 i n., por. też M. KURYŁOWICZ, *Die 'adoptio' im klassischen römischen Recht*, Warszawa 1981, s. 40 i n.

ceremonii *confarreatio*, a także przy sporządzaniu jednej z najstarszych form testamentu – *testamentum calatis comitiis*.

6. TESTAMENTUM CALATIS COMITIIS

Pater familias, który nie miał potomstwa i nie dokonał *adrogatio*, winien był pozostawić swojego następcę, który nie tylko odziedziczyłby jego majątek, ale przede wszystkim, co miało szczególne znaczenie w archaicznych czasach, byłby kontynuatorem rodziny Gaius, choć wspomina o najstarszych formach testamentu³⁷, czyni to tylko pobieżnie, informując, że jeden z nich był dokonywany na zgromadzeniach ludowych, które zbierały się dwa razy do roku³⁸, nie informując jednak najważniejszego w starożytności celu sporządzenia testamentu. Widać więc, że Gaius traktuje *testament calatis comitiis* jako ciekawostkę historyczną, bez większego znaczenia. Nieco dokładniejszych wiadomości dostarcza Gellius³⁹.

Gell. 15,27,3: ... *Tria enim genera testamentorum fuisse accepimus: unum, quo calatis comitiis in populi contione fieret, ...* [Przyjmujemy, że były trzy rodzaje testamentów, jeden, który był sporządzany na *comitia calata*, ...].

Z powoływanych słów Gaiusa i Gelliusa wynika, że testator sporządził testament *in populi contione* na specjalnie w tym celu dwa razy do roku zwoływanych *comitia* za aprobatą całego *populus*. Również u Gelliusa nie ma jednak wytłumaczenia, dlaczego w tym akcie *mortis*

³⁷ Por. G. 2, 99 oraz G. 2,101.

³⁸ J. ZABŁOCKI, *Najstarsze formy testamentu rzymskiego*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, Białystok–Katowice 2010, s. 137 i n., oraz podana tam literatura.

³⁹ Co do procedury sporządzania tego testamentu oraz jego formy por. ostatnio P. CERAMI, *Note sulla struttura formale dell'adrogatio per populum*, [w:] *Scritti per Alessandro Corbino*, Triscase 2006, s. 85 i n.; J. ZABŁOCKI, *Kompetencje...*, s. 115 i n.; IDEM, *Le più antiche forme del testamento romano*, [w:] *Ius romanum schola sapientiae. Pocta Petrovi Blahovi k. 70. narodeninàm*, Trnava 2009, s. 549 i n..

causa miał uczestniczyć cały lud. A przecież wyjaśniał to dobitnie żyjący dwa wieki wcześniej Cycero, podkreślając, że obowiązkiem moralnym starego Rzymianina było pozostawienie osoby, która kontynuowałaby *sacra familiaria*: *Sacra familiaria perpetua manento*⁴⁰.

Zarówno *adrogatio*, jak i testament były sporządzane na zgromadzeniach, za zgodą całego ludu, bowiem dotyczyły nie tylko osoby adrogowanej czy przyszłego dziedzica, ale decydowały o sprawach dotyczących całego społeczeństwa, związanych z jednej strony z równowagą majątkową między rodami, z drugiej zaś ze sprawowaniem kultu rodzinnego⁴¹. Adrogowany, stając się osobą *alieni iuris*, nie mógł sprawować kultu swej dawnej rodziny, z wyznaczony na dziedzica był zobowiązany do kontynuowania kultu rodzinnego *familia* sporządzającego testament. O tych sprawach powinien decydować, pod przewodnictwem *pontifex maximus*, cały lud.

7. SACRA PRIVATA

Życie starożytnych Rzymian przepojone było *sacra*⁴². Dotyczyło to zarówno spraw państwowych, jak i prywatnych.

Festus, s.v. 'Publica sacra', L. 284: *Publica sacra, quae publico sumptu pro populo fiunt, quaeque pro montibus pagis, curie, sacellis: at privata, quae pro singulis hominibus, familiis, gentibus fiunt.* [Publiczne *sacra*, które tworzone są nakładem publicznym dla ludu,

⁴⁰ Cic., *De leg.* 2,22.

⁴¹ W literaturze można spotkać się z poglądem, że wszystkie czynności związane z kultem były pod kontrolą pontyfików. Tak też odbywały się akty prawne, które w pierwotnej formie miały charakter sakralny, jak *confarreatio*, *adrogatio* i *testamentum calatis comitiis*. Por. P. VOCI, *Diritto romano in età arcaica*, «SDHI» 19/1953, s. 38 i n., szczególnie 51 i n.; C. CASTELLO, *op. cit.*, s. 146; S. TONDO, *Appunti sulla giurisprudenza pontificale*, [w:] *Per la storia del pensiero giuridico romano. Dall'età dei pontefici alla scuola di Servio*, Torino 1996, s. 1 i n.

⁴² Por. M. KASER., *op. cit.*, s. 336 i n.; P. VOCI, *op. cit.*, s. 38 i n.; A. GILLMEISTER, D. MUSIAŁ, *W cieniu Kapitolu. Religia starożytnych Rzymian*, Kraków 2012, s. 90 i n.; I. KACZOR, 'Deus, ritus, cultus'. *Studium na temat charakteru religii starożytnych Rzymian*, Łódź 2012, s. 206 i n.

każde dla ogółu, gór, wsi, gmachów, kapliczek, natomiast prywatne, które tworzone są dla pojedynczych ludzi, rodzin, rodów].

Codzienne życie Rzymian toczyło się nie tylko wokół spraw przyziemnych, jak uprawa roli, sądy w mieście, ale było też nierozzerwalnie związane ze sprawowaniem różnych kultów, zwłaszcza związanych z pomyślnością rodziny. Wiadomości o sprawowaniu tych różnych rytuałów czerpiemy jednak tylko ze źródeł literackich, a nie z dzieł prawników, którzy sporadycznie wspominając instytucje prawne o historycznym charakterze, nie opisują jednak, jak była już o tym mowa, ich genezy.

Jak wiadomo, przed każdym ważniejszym wydarzeniem publicznym augurowie dokonywali *auspicia*, które miały wskazywać na pomyślność lub nie podejmowanego przedsięwzięcia. Również każde wydarzenie w życiu rodziny było związane z określonym kultem i rytami⁴³. I tak narodziny dziecka, a dokładnie „wprowadzenie go” do rodziny agnacyjnej odbywało się podczas uroczystości religijnych *lustratio* (w 9. dniu dla chłopców, a w 8. dla dziewcząt), kiedy to nadawano dziecku *nomen gentilitium*⁴⁴. Podobnie rzecz się miała – nie tyle z zawarciem samego małżeństwa, które było czynnością prywatną i nieformalną – ile z ewentualnymi aktami prawnymi powodującymi wejście żony pod *manus* męża, którym towarzyszyły różne obrzędy, oraz z aktami dotyczącymi pomyślności danej rodziny.

Każda familia miała swój własny kult związany z pamięcią zmarłych (*sacra familiarna*), podczas gdy *sacra gentilicia* dotyczyły całego *gens*. Obrzędy kultowe mógł sprawować stojący na czele rodziny *pater familias*, który w tym zakresie pełnił funkcje kapłańskie. Mógł on powierzyć ich wykonywanie synowi lub wyzwolencowi⁴⁵. Kobiety mogły składać ofiary tylko w imieniu *pater familias*.

⁴³ Por. A. GILLMEISTER, D. MUSIAŁ, *op. cit.*, s. 94 i n.

⁴⁴ Por. Macr., *Sat.*, 1,16,3; Festus (Paulus), L. 107, s.v. *Lustrici dies*; F. MILTNER, s.v. *Lustrum*, «RE» 13/1927, szp. 2037; P. DE FRANCISCI, *op. cit.*, s. 280 i n.

⁴⁵ Por. N.D. FUSTEL DE COULANGES, *The Ancient City. Study on the Religion, Law, and Institutions of Greece and Rome*, New York 1954, s. 38; J. SCHEID, *Kapłan*, [w:] *Człowiek Rzymu*, red. A. GIARDINA, tłum. P. BRAVO, Warszawa 2000, s. 75.

Bóstwami opiekuńczymi domu były przede wszystkim Lary⁴⁶. Opiekowały się one nie tylko samym domem i jego mieszkańcami, lecz także polami i ruchomościami oraz najbliższą okolicą, dlatego stawiano ku ich czci ołtarze na rozstajach dróg i skrzyżowaniach ulic w mieście.

Cato, *De agri cultura* 2,1: *pater familias ubi ad villam venit, ubi larem familia rem salutavit, fundum eodem die, si potest, circumeat; ...*
[Kiedy gospodarz przybędzie do swej posiadłości wiejskiej i poczci domowego boga, niech – jeśli tylko może, jeszcze tego samego dnia – obejdzie całą posiadłość; ...]⁴⁷.

Ovid. *Fasti*, 5,143: *...Pervigilantque Lares, pervigilantque canes...*
[Lary czuwają tak samo, jak i psy czuwają]⁴⁸.

Każda *familia* miała swojego Lara (*Lar familiaris*), którego czciła podczas ceremonii religijnych towarzyszących ważnym momentom życia. W każdym też domu znajdowało się miejsce poświęcone duchom przodków zwane *lararium*⁴⁹. Rzymianie traktowali Lary jako istoty obecne w ich codziennym życiu, o czym świadczą słowa prologu komedii Plauta pt. *Aulularia*.

Plaut, *Aul.*, w. 1-5 prologu: *Ne quis miretur qui sim, Baucis eloquar / ego Lar sum familiaris ex hac familia / unde exeuntem me aspexitis. hanc domum / iam multum annos est quo possideo et colo / patri auoque iam huius qui nunc hic habet* [By nikt nie musiał łamać sobie głowy, / jak się nazywam, powiem wam w dwóch słowach: / ja jestem Larem. Tak, tak, Lar domowy/ tej tu rodziny. Już wieku połowa / minęła, odkąd strzegę i pilnuję / wpierw dziada, ojca, no a teraz tego, / co tutaj po nich w domu rezyduje]⁵⁰.

⁴⁶ Por. F. BOEHM, s.v. 'Lares', «RE» 12/1925, szp. 814 i n.; M. JACZYŃSKA, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987, s. 25 i n.; A. GILLMEISTER, D. MUSIAŁ, *op. cit.*, s. 91.

⁴⁷ Tłum. S. Łoś, *Marcus Porcius Cato. O gospodarstwie wiejskim*, Wrocław 1976, *ad hoc loc.*

⁴⁸ Tłum. E. WESOŁOWSKA, *op. cit.*, *ad hoc loc.*

⁴⁹ Por. zachowany w Pompejach w atrium Domu Wittiuszów ołtarzyk z freskiem przedstawiający Lary: M. BEARD, J. NORTH, S. PRICE, *Religion of Rome, II: A Sourcebook*, Cambridge 1998, s. 103.

⁵⁰ Tłum. E. SKWARA, *Plaut, Komédie, [Misa pełna złota]*, II, Toruń 1998, *ad hoc loc.*

Plaut, *Aul.* w. 23-25 prologu: ... *Hinc filia una est. Ea mihi cottidie / aut ture aut vino aut aliqui semper supplicat, / dat mihi coronas...*
 [... Ma jednak córkę – ona mi ofiary / z wina i mirry każdego dnia składa, / przynosi wieńce...]⁵¹.

Podobnie o składaniu ofiar pisze Plaut w tej samej komedii w słowach, które sugerują, że to Lar podsunął skąpemu ojcu Gloriadesowi myśli:

Plaut, *Aul.* w. 382-387: ...*postquam hanc rationem uentri cordique adidi, / Accessie animus ad meam sententiam, / quam minimo sumptu darem. / nunc Tusculum emit et hasc coronas flores: / haec imponnentur in foco nostro Lari, / ut fortunas faciat gnata nuptias* / [...wtedy moja głowa / przyznała rację, że wcale nie muszę/ na ślub mej córki wydawać coś więcej / niż to konieczne, więc kupiłem zaraz / memu Larowi kadzidło i wieńce, a o wesele niech on już się stara...]⁵².

Z kultem Larów związany był też kult Penatów, opiekuńczych duchów przodków, strażników spiżarni⁵³ i ogniska domowego.

Udający się na wygnanie *filius familias* z komedii Plauta *Mercator* [Kupiec] wymienia te duchy jednym tchem

Plaut, *Merc.* 834-837: *Di penates meum parentum, familiari Lar pater, / Vobis mando meum parentum rem bene ut tutemini. / ego mihi alios deos penatis persequar, alium Larem, / aliam urbem, aliam civitatem: ...* [Koniec ze mną! O Penaty, wy bogi mych ojców, / I ty Larze, ojczyste domu, wam oto polecam / Mienie moich rodziców – strzeżcie je tu dobrze! / Szukać mam innego Lara i innych Penatów, / Innych miast, ojczyzny innej...]⁵⁴.

⁵¹ Tłum. E. SKWARA, *op. cit.*, *ad hoc loc.*

⁵² Tłum. E. SKWARA, *op. cit.*, *ad hoc loc.*

⁵³ Por. Varro, *De ling. Lat.* 5,162, *penaria* – spiżarnia, *penus* – zapas żywności. Por. też Cic., *De nat. deor.* 2,68 – gdzie znajduje się informacja, że nazwa Penaty wywodzi się od słowa *penus* – wszelki używany przez ludzi pokarm, bądź od słowa *penitus*, to jest wewnętrzny, ponieważ przebywają one w naszych domach. Por. WEINSTOCK, s.v. 'Penates', «RE» 19/1937, szp. 425 i n.

⁵⁴ Tłum. G. PRZYCHOCKI, *T. Maccius Plautus, Komedje, II*, Kraków 1934, *ad hoc loc.*

Ofiary ku czci Penatów były składane podczas wieczornego posiłku, kiedy *pater familias* wrzucał do ognia odrobinę soli i mąki (zapewne orkiszowej) w obecności całej rodziny, która w tym czasie musiała zachować całkowitą ciszę⁵⁵.

Innym duchem związanym z religią rzymską był Geniusz⁵⁶, rodzaj opiekuńczego ducha czuwającego nad każdym mężczyzną⁵⁷, zwłaszcza nad *pater familias*, a także nad rzeczą lub miejscem. Geniusz towarzyszył Rzymianinowi od chwili narodzenia⁵⁸, wpływając na jego życie.

Hor., *Epist.* 2,2,183-189: ...*scit Genius, natale comes qui tempera astrum, / naturae deus humaneae mortalis, in unum / quodque caput voltu mutabilis, an bus et ater...* [...to wie tylko Geniusz, gwiazda życia / wróżebna, treść istoty ludzkiej, bóstwo zmienne / śmierci podległe, postać to jasna, to ciemna]⁵⁹.

Geniusz był też podmiotem zaklęć:

Hor., *Epist.* 1,7,94-95: ... *quo te per Genium dextramque deosque Penatis / obsecro et obtestor, vitae me redde priori* [Na Geniusza, prawicę, na boskie Penaty /zaklinam cię i błagam, wróć mi tamto życie]⁶⁰.

Przedstawione ceremonie, gesty, słowa, wskazują na to, że w archaicznych czasach całe życie Rzymian było podporządkowane *sacra*, a wszystkie ważniejsze instytucje prawne miały swe korzenie w kulcie religijnym.

⁵⁵ A. GILLMEISTER, D. MUSIAŁ, *op. cit.*, s. 95. Por. też opis różnych sakralnych „kompetencji” tych bóstw I. KACZOR, *op. cit.*, s. 238. Wzajemne relacje między Larami a Penatami są bardzo skomplikowane, por. T. ZIELIŃSKI, *Religia Rzeczypospolitej Rzymskiej*, Toruń 2000, s. 142 przyp. 91 i cytowaną tam literaturę.

⁵⁶ Por. W.F. OTTO, s.v. *Genius*, «RE» 7/1912, szp. 1157 i n.; T. ZIELIŃSKI, *op. cit.*, s. 109 i n.; A. GILLMEISTER, D. MUSIAŁ, *op. cit.*, s. 96 i n.

⁵⁷ Bóstwo kobiet zwano Junoną.

⁵⁸ Por. np. Tibullus, *Eleg.* 2,2.

⁵⁹ Tłum. A. LAM, *Horacy. Dzieła wszystkie*, Warszawa 2019, s. 417.

⁶⁰ *Ibidem*.

8. ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Na ogół podkreśla się, jak wielkie znaczenie dla odtwarzania ustawy XII tablic ma komentarz Gaiusa do tej ustawy. To na jego podstawie rekonstruuje się kolejność słów tego najstarszego spisane go pomnika rzymskiego prawa. Jednak należy zauważyć, że przedstawiony przez Gaiusa opis instytucji o historycznym charakterze jest niepełny, czasami wręcz mylący. Ponadto Gaius „opuścił” (świadomie czy nieświadomie) wszelkie wiadomości związane z kultem sakralnym tamtych czasów. Poza przytoczonymi powyżej przykładami chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na dwa przepisy umieszczone w obecnej rekonstrukcji w VIII tablicy.

Tab. 8,9 [Plinius, *Nat. hist.* 18,3,12]: *Frugem quidem aratro quaesitam noctu pavisse ac secuisse puberi XII tabulis capital erat, suspensumque Cereri necari iubebant ...* [[W XII Tablicach zaś [dla tego, kto] zboże wymagające pług w nocy wypasł lub wyciął, dla dojrzałego była [ustanowiona] kara główna i [tablice] nakazywały, aby był zabity przez powieszenie [na ofiarę] Cererze]]⁶¹.

Tab. 8,10 [D. 47,9,9 (Gaius 4 *ad leg. XII tab.*): *Qui aedes acervumve frumenti iuxta domum positum combusserit, vinctus verberatus igni necari iubetur, si modo sciens prudensque id commiserit...* [Kto spalił położony obok domu budynek lub stóg zboża, nakazuje się, aby związany i wychłostany był spalony ogniem, jeśli to popełnił świadomie i dobrowolnie...]]⁶².

Obydwa przepisy przewidują taką samą karę główną⁶³, Pliniusz jednak podkreśla, że sprawca winien być powieszony na ofiarę bogini

⁶¹ Tłum. M. ZABŁOCKA, J. ZABŁOCKI, *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – komentarz – objaśnienia*, Warszawa 2013 *ad hoc loco*.

⁶² *Ibidem, ad hoc loc.*

⁶³ Na temat kar za spalenie zboża por. B. SITEK, ‘*Qui aedes acervumve frumenti iuxta domum positum combusserit*’. *Podstawy prawne oraz znamiona przestępstwa podpalenia w starożytnym Rzymie*, «*Studia Prawnoustrojowe*» 8/2008, s. 41-52, z wcześniejszą literaturą. O spaleniu na ofiarę Cererze mówi B. PERRIN, *La Consécration à Cérès*, [w:] *Studi Albertario*, II, Milano 1953, s. 385 i n.; C.A. MELIS, ‘*Arietem offerre*’.

plonów Cererze; Gaius mówi tylko o spaleniu ogniem. I znów nic nie wspomina o celu tej kary⁶⁴: oprócz zabicia sprawy należało przecież złożyć ofiarę boginii plonów, co oczywiście nie było praktykowane w II w. po Chr., gdyż ofiary prześlągalne poszły już dawno w zapomnienie.

Czy takie pominięcie może oznaczać, że oryginalna ustawa w rzeczywistości nie zaczynała się od najważniejszych dla starych Rzymian przepisów prawa sakralnego?

Na niepewność co do początku tekstu ustawy może też wskazywać umieszczenie w rekonstrukcji Godofredusa⁶⁵, na samym początku, jeszcze przed „kanonicznymi” słowami *SI IN IUS VOCAT ITO*, pięciu linijek kropeczek [...], co może sugerować, że przypuszczał on, iż na samym początku znajdował się tekst, którego nie był pewny.

ODSAKRALIZOWANY GAIUS

Streszczenie

Informacje podane przez Gaiusa w jego *Instytucjach*, przedstawiające najstarsze instytucje prawne, które w II w. po Chr. miały już tylko historyczne znaczenie, ukazują tylko niezbędne cechy takich instytucji, jak na przykład *sacramentum*, *confarreatio*, *coemptio*, *adrogatio*, *testamentum calatis comitiis*, co nie odzwierciedla ich pierwotnego kształtu. Dopiero dzięki pracom historyków można poznać pierwotny,

Riflessioni attorno all'omicidio involontario in età arcaica, «Labeo» 34/1988, s. 145 przyp. 20; F. ZUCCOTTI, *Il giuramento nel mondo giuridico e religioso antico*, Milano 2000, s. 30; W. LITEWSKI, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 25.

⁶⁴ Ovidius, *Fasti*, 5,299-300: *saepe deos aliquis peccando fecit iniquos, et pro delictis hostia bland fuit*. [= 5,307-308: często ktoś przewinieniem swym bogów od siebie/odwraca. Wtedy składa się prześlągalną ferę], tłum. E. WESOŁOWSKA, *op. cit.*, *ad hoc loc.*

⁶⁵ Por. J. Godofredus, *Fontes Quatuor Juris Civilis in unum collecti: puta LEGIS XII. TABULARUM Fragmenta quae supersunt, ordini suo restituta, una cum ejus Historia, Probationibus, Notis et Glossario; LEGIS JULIAE ET PAPIAE itidem fragmenta suo ordini reddita, Notisque illustrata; EDICTI PERPETUI, ut et SABINIANORUM LIBRORUM ordo feriesque* (1653), umieszczone potem w III tomie E. OTTONIS, *Thesaurus Juris Romani*, Basileae 1744, z którego korzystałam.

sakralno-prawny kształt tych instytucji. Dlatego też, moim zdaniem, komentarz Gaiusa *ad legem XII tabularum* prawdopodobnie nie ukazuje pierwotnej systematyki czy treści tego najstarszego znanego nam pomnika prawa, gdyż pomija powiązanie *ius* z bardzo ważnym dla archaicznego Rzymianina *fas*.

DE-SACRALIZING GAIUS

Summary

The information available in Gaius' *Institutions* on the most ancient institutions of Roman law, such as the *sacramentum*, *confarreatio*, *coemptio*, *adrogatio*, or *testamentum calatis comitiis*, only had a historical value by the 2nd century AD, when they were drawn up; and they were not a faithful representation of their original sense. We have only arrived at the original religious and legal meaning of the earliest Roman institutions thanks to the research which has been done to retrieve it. Hence, in my opinion, the commentary we have in Gaius on the Twelve Tables most probably does not show the original arrangement or sense of the earliest memorial we have of Roman law, because it fails to connote the relationship of *ius* with *fas*, which was an extremely important association for Roman society in the archaic period.

Słowa kluczowe: Gaius; *sacramentum*; *confarreatio*; *coemptio*; *adrogatio*; *sacra privata*.

Keywords: Gaius; *sacramentum*; *confarreatio*; *coemptio*; *adrogatio*; *sacra privata*.

Literatura

- ALBANESE B., 'Trinoctio abesse' e XII Tavole, «AUPA» 48/2003, s. 24-30.
ARCHI G.G., *Dubbi su 'Gaius'*, [w:] *Gaius nel suo tempo. Atti del simposio romanistico*, Napoli 1966, s. 12-14.
ASTOLFI R., *Il matrimonio nel diritto della Roma preclassica*, Napoli 2019.
BAUMANN R., *Lawyers and Politics in the Early Roman Empire*, München 1989.
BEARD M., NORTH J., PRICE S., *Religion of Rome, II: A Sourcebook*, Cambridge 1998.
BEARD M., NORTH J., PRICE S., *Religie Rzymu. Historia, III: Religia w późnej Republice*, tłum. W. SYGONOWSKA-PIETRZYK, Oświęcim 2017.

- BISCARDI A., *Postille galiane*, [w:] *Gaio nel suo tempo. Atti del simposio romanistico*, Napoli 1966, s. 15-24.
- BOEHM F., s.v. *Lares*, «RE» 12/1925, szp. 806-833.
- BONFANTE P., *Corso di diritto romano*, I: *Diritto di familia*², Milano 1963.
- CAPOGROSSI COLOGNESI L., *‘Matrimonium’, ‘manus’ e ‘trinocium’*, [w:] *Marriage, Ideal – Law – Practice*, ed. Z. SŁUŻEWSKA, J. URBANIK, Warsaw 2005, s. 63-81.
- CASTELLO C., *Il problema evolutivo della ‘adrogatio’*, «SDHI» 33/1967, s. 129-162.
- CASAVOLA F., *Gaio nel suo tempo*, [w:] *Atti del simposio romanistico*, Napoli 1966, s. 1-II.
- CERAMI P., *Note Sulla struttura formale dell’‘adrogatio per populum’*, [w:] *Scritti per Alessandro Corbino*, Triscale 2006, s. 85-109.
- DE FRANCISCI P., *‘Primordia civitatis’*, Romae 1959.
- DILIBERTO O., *La palingenesi decemvirale*, [w:] *XII Tabulae. Testo e commento*, I, red. M.F. CURSI, Napoli 2018, s. 31-44.
- DONATUTI G., *Due questioni relative al computo del tempo*, «BIDR» 69/1966, s. 155-191.
- FAYER C., *La familia romana. Aspetti giuridici ed antiquari. ‘Sponsalia matrimonio dote’*, II, Roma 2005.
- FIORI R., *Il processo privato*, [w:] *‘XII Tabulae’. Testo e commento*, I, red. M.F. CURSI, Napoli 2018, s. 45-149.
- FRANCIOSI G., *La familia romana. Società e diritto*, Torino 2003.
- FUSTEL DE COULANGES N.D., *The Ancient City. Study on the Religion, Law, and Institutions of Greece and Rome*, New York 1954.
- Gajus i jego ‘Institutiones’. Niekończąca się rozmowa (Lublin 17-18 października 2016 r.)*, «Łódzkie Studia Teologiczne» 27.2/2018, s. 7-134.
- GALLO F., *La storia in Gaio*, [w:] *Il modello di Gaio nella formazione del giurista*, Milano 1981, s. 89-108.
- GILLMEISTER A., MUSIAŁ D., *W cieniu Kapitolu. Religia starożytnych Rzymian*, Kraków 2012.
- GIRARD P.F., *Manuel élémentaire de droit Romain*⁸, Paris 1929.
- GIUNTI P., *‘Consors vitae’. Matrimonio e ripudio in Roma antica*, Milano 2004.
- GUARINO A., *Appio Claudio ‘de usurpationibus’*, «Labeo» 27/1981, s. 8-14.
- HONORÉ A.M., *Gaius, A biography*, Oxford 1962.
- JACZYŃSKA M., *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987.
- KACZOR I., *‘Deus, ritus, cultus’. Studium na temat charakteru religii starożytnych Rzymian*, Łódź 2012.
- KASER M., *Das Altrömischen Ius. Studien zur Rechtsvorstellung und Rechtsgeschichte der Römer*, Göttingen 1949.

- KODRĘBSKI J., *Gaius i Pomponius jako nauczyciele prawa rzymskiego*, «Zesz. Nauk. UŁ, Nauki Hum-Społ.», seria I, 108/1976, s. 15-28.
- KODRĘBSKI J., *Sabinianie i Prokulianie. Szkoły prawa w Rzymie okresu cesarstwa*, Łódź 1974.
- KOLAŃCZYK K., *O pochodzeniu i stanowisku społecznym prawników rzymskich*, «CPH» 7.1/1955, s. 227-284.
- KOLAŃCZYK K., *Prawo rzymskie*⁵, Warszawa 2001.
- KOSCHAKER P., «ZSS» 63/1943, s. 444-457 (rec. z G.A. WILMS, I: *De vrouw 'sui iuris', 'Cicero, pro Flacco' 34,84 en de manusvestiging door 'usus'*, Gent 1938).
- KUNKEL W., *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar 1952.
- KURYŁOWICZ M., *Die 'adoptio' im klassischen römischen Recht*, Warszawa 1981.
- LITEWSKI W., *Jurysprudencja rzymska*, Kraków 2000.
- LITEWSKI W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- LAM A., *Horacy. Dzieła wszystkie*, Warszawa 2019.
- MASCHI C.A., *Il diritto romano nella giurisprudenza*, Milano 1955.
- MATTINGLY H., *Roman Coins*, London 1962.
- MAYER-MALY TH., 'Gaius noster', «Roczniki Teologiczno-Kanoniczne» 10.4/1963, s. 55-63.
- MAYER-MALY TH., *Studien zur Frühgeschichte der usucapio II*, «ZSS» 78/1961, s. 221-176.
- MELIS C.A., 'Arietem offerre'. *Riflessioni attorno all'omicidio involontario in età arcaica*, «Labeo» 34/1988, s. 135-178.
- METCALF W.E., *Greek and Roman Coinage*, Oxford 2012.
- MILTNER F., s.v. 'Lustrum', «RE» 13/1927, szp. 2029-2039.
- MOMMSEN TH., *Sextus Pomponius*, [w:] *Juristische Schriften*, II, Berlin 1905.
- MONIER R., *Manuel élémentaire de droit Romain*, I, Paris 1935.
- NÖRR D., *Pomponio o della intelligenza storica dei giuristi romani*, «Rivista di Diritto Romano» 2/2002, s. 167-244.
- OTTO W.F., s.v. 'Genius', «RE» 7/1912, szp. 1155-1170.
- PERRIN B., *La Consécration à Cérès*, [w:] *Studi Albertario*, II, Milano 1953, s. 385-417.
- PIRO I., *Matrimonio e condizione della donna*, [w:] 'XII Tabulae'. *Testo e commento*, I, red. F. CURSI, Napoli 2018, s. 151-188.
- PRZYCHOCKI G., *T. Maccius Plautus, Komedje*, II, Kraków 1934.
- PUGLIESE G., *Il processo civile romano*, I: *Le 'legis actiones'*, Roma 1962.
- QUADRATO R., 'Gaius dixit'. *La voce di un giurista di frontiera*, Bari 2010.
- ROMANO A., *Economia naturale ed economia monetaria. Nella storia della condanna arcaica*, Milano 1986.

- ROSSARO S., *Genealogia del giuramento*, [w:] *Il giudice privato nel processo civile romano. Omaggio ad Alberto Burdese*, I, red. L. GAROFALO, Milano 2012, s. 433-492.
- SADURSKA A., *Archeologia starożytnego Rzymu od epoki królów do schyłku republiki*, Warszawa 1974.
- SANNA M.V., *Matrimonio e altre situazioni matrimoniali nel diritto romano. 'Matrimonium iustum – matrimonium iniustum'*, Napoli 2012.
- SCHIED J., *Kaplan*, [w:] *Człowiek Rzymu*, red. A. GIARDINA, tłum. P. BRAVO, Warszawa 2000, s. 69-104.
- SCHULZ F., *Geschichte der römischen Rechtswissenschaft*, Weimar 1961.
- SCHULZ F., *History of Roman Legal Science*, Oxford 1946.
- SITEK B., 'Qui aedes acervumve frumenti iuxta domum positum combusserit'. *Podstawy prawne oraz znamiona przestępstwa podpalenia w starożytnym Rzymie*, «Studia Prawnoustrojowe» 8/2008, s. 41-52.
- SKWARA E., *Plaut, Komedia*, [Misa pełna złota], II, Toruń 1998.
- STANOJEVIĆ O., *Gaius and Pomponius*, «RIDA» 44/1997, s. 333-356.
- TONDO S., *Appunti sulla giurisprudenza pontificale*, [w:] *Per la storia del pensiero giuridico romano. Dall'età dei pontefici alla scuola di Servio*, Torino 1996, s. 1-15.
- VOCI P., *Diritto sacro romano in età arcaica*, «SDHI» 19/1953, s. 38-103.
- WATSON A., *Rome of the XII Tables. Persons und Property*, Princeton 1975.
- WEINSTOCK, s.v. 'Penates', «RE» 19/1937, spz. 417-457.
- WESOŁOWSKA E., 'Fasti'. *Kalendarz poetycki*, Wrocław 2008.
- ZABŁOCKA M., ZABŁOCKI J., *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – komentarz – objaśnienia*, Warszawa 2013.
- ZABŁOCKA M., *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987.
- ZABŁOCKI J., 'Adrogatio' in Roman Law, [w:] 'Scripta Gelliana', Warszawa 2020.
- ZABŁOCKI J., 'Adrogatio' nel diritto romano, [w:] 'Leges Sapere'. *Studia i prace dedykowane Profesorowi Januszowi Sondłowi w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, Kraków 2008, s. 719-732.
- ZABŁOCKI J., *Kompetencje 'patres familias' i zgromadzeń ludowych w świetle 'Noctes Atticae' Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1990.
- ZABŁOCKI J., *Najstarsze formy testamentu rzymskiego*, [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, Białystok–Katowice 2010, s. 137-145.
- ZABŁOCKI J., *Le più antiche forme del testamento romano*, [w:] 'Ius romanum schola sapientiae'. *Pocta Petrovi Blahovi k. 70. narodeninám*, Trnava 2009, s. 549-560.

- ZANNINI P., *Ancora su <'usu in manum convenire'>*, «Labeo» 45/1999, s. 412-420.
- ZIELIŃSKI T., *Religia Rzeczypospolitej Rzymskiej*², Toruń 2000.
- ZIÓŁKOWSKI A., *'Vademecum' historyka starożytnej Grecji i Rzymu*², I/II, Warszawa 2001.
- ZUCCOTTI F., *Il giuramento nel mondo giuridico e religioso antico*, Milano 2000.